

GŁOS



WIOŚLARSKI



www.wioslarstwo.poznan.pl



Poznań coraz bliżej, w Lucernie 4 medale

ME w Lucernie

Juz tylko kilkanaście dni pozostało do rozpoczęcia tegorocznego zawodów Pucharu Świata w jeziorze Maltańskim w Poznaniu.

Przez trzy dni (21-23 czerwca) na torze regatowym Malta rywalizować będzie około 500 zawodniczek i zawodników z całego świata. Zanim czołówka globu pojawi się w stolicy Wielkopolski, najlepsi ze Starego Kontynentu, walczyli o medale europejskiego czempionatu w szwajcarskiej Lucernie.

Dobrze w tych zawodach zaprezentowali się biało-czerwoni, którzy wywalczyli cztery medale: jeden złoty, dwa srebrne i jeden brązowy. Świetnie spisała się męska dwójka podwójna w składzie: Mirosław Ziętarski i Fabian Barański. Polacy po kapitalnej walce zdobyli złoty medal, wyprzedzając na finiszu gospodarzy imprezy różnicą 0,9 sekundy.

20-letni Barański jeszcze w poprzednim sezonie dobrze spisywał się w duecie z Mateuszem Świętkiem (KW-04 Poznań), zdobywając brązowy medal mistrzostw świata do lat 23. Obecnie Barański trafił już do seniorskiej kadry trenera Aleksandra Wojciechowskiego,

natomiast Świętek boryka się z problemami zdrowotnymi.

W Lucernie srebrne medale wywalczyli: Artur Mikołajczewski w jedynkach wagi lekkiej oraz doświadczona czwórka bez sternika: Marcin Brzeziński, Mikołaj Burda, Michał Szpakowski i Mateusz Wilanowski. Na trzecim miejscu w Szwajcarii finiszowała natomiast żeńska czwórka bez sterniczki: Monika Chabel, Joanna Dittmann, Olga Michałkiewicz i Maria Wierzbowska. Zawiodła z kolei żeńska czwórka podwójna (ubiegłoroczne mistrzyni świata i Europy). Agnieszka Kobus-Zawojcka, Maria Springwald, Marta Wieliczko i Katarzyna Zillmann, tym razem zajęły dopiero 4. miejsce. Zwyciężyły Niemki, trenowane przez poznaniaka Marcina Witkowskiego.

Z kolei męska czwórka podwójna z Adamem Wicenciakiem (KW-04 Poznań) w składzie uplasowała się na 7. miejscu (wygrana w finale B). Polacy mieli pecha, bo trafili do mocniejszego półfinału, w którym zajęli dopiero 4. miejsce. Z czasem jaki uzyskali, w drugim półfinale zajęliby 2. miejsce.

Praktycznie wszystkich reprezentantów zobaczymy wkrótce w Pucharze Świata w Poznaniu. © JAC



Fabian Barański został w Lucernie mistrzem Europy

Wielka Pętla Wielkopolski w rekordowe siedem dni

Jacek Pałuba
sport@glos.com



Rekord Wielkiej Pętli

To było wielkie wyzwanie, któremu grupa wioślarzy sprostała. W ciągu tygodnia 24 osoby płynące w dwóch dwuosobowych osadach, pokonały trasę 690 km po Wielkiej Pętli Wielkopolski.

W zamierzeniu organizatorzy planowali pokonanie trasy w pięć dni. Niestety, zła aura, padający deszcz, silny przeskadzający wiatr, a także inne niespodzianki czekające na trasie sprawiły, że długi dystans pokonano w siedem dni, co jest nowym rekordem.

Siedem dni wiosłowania

Organizatorem spływu było Towarzystwo Wioślarzy Masters Poznań, a start do tego maratonu sportowo-turystyczno-krajoznawczego nastąpił 15 maja z przystani KS Posenania na rzece Warcie w Poznaniu. Trasa wiodła rzeką Wartą w kierunku Noteci 176 km, następnie Notecią 185 km, Kanałem Bydgoskim 24 km i Kanałem Górnoteckim 30 km, powrót na Notec Górną i przez Jezioro Gopło i Kanał Ślesiński 120 km do Warty i do Poznania 155 km. Obok ponad 20 osób wiosłujących w spływie udział wzięło 10 osób obsługi. Wioślarskie pary zmieniały się na trasie spływu po przepłynięciu około 30 kilometrów. Płynącym wioślarzom towarzyszyły dwa jachty motorowe do asekuracji, wraz z przeznaczeniem do noclegu. Ponadto jechały cztery kampery



Wioślarze podczas pokonywania jednej ze śluz na trasie Wielkiej Pętli Wielkopolski

w celu zapewnienia noclegu pozostałym uczestnikom. Z kolei firma cateringowa zapewniała na trasie uczestnikom posiłki. Po siedmiu dniach wioślarze dotarli ponownie do przystani KS Posenania w Poznaniu. Wszyscy byli zmęczeni, ale też jednocześnie zadowoleni.

– Te siedem dni w wioślarskiej łodzi to na pewno sukces, bo w przeszłości tę trasę pokonywano w trzy tygodnie. Trasa była trudna, bo zdarzały się różne przypadki. Choćby leżące w poprzek gałęzie i drzewa. Uszkodziliśmy przez to jedną z łódek, ale szybko naprawiliśmy to i mogliśmy płynąć dalej. Na pewno jest duże zmęczenie i bolące ręce, ale też ogromna satysfakcja, że dobrnęliśmy do mety – powiedziała Larysa Szczepaniak, jedna z uczestniczek maratonu.

Byli jedną drużyną

– Cudowna przygoda wioślarska w pięknej, przyjacielskiej atmosferze. Walka z trudnymi warunkami atmosferycznymi, walka ze swoimi słabościami, ale przede wszystkim wspólna walka i współpraca każdego dnia.

Byliśmy jedną drużyną. Nikt nie narzekał na warunki i wszyscy spisali się świetnie – mówił Gerard Bednarek, uczestnik wioślarskiej eskapady.

Dla uczczenia jubileuszu

– Nasza wyprawa miała na celu sprawdzenie, czy pętla nadaje się do turystycznego uprawiania wioślarsstwa. Mogę powiedzieć że tak jest, chociaż do czegoś sportowego pływania, należałoby wiele rzeczy poprawić na pętli. Zresztą także do turystyki powinny bardziej otworzyć się śluzy będące na całej trasie pętli. Obecne funkcjonowanie, zdecydowanie zbyt wolne, na pewno nie będzie zachęcało do masowej turystyki. Spełniliśmy także kolejny cel. W tym roku bowiem Polski Związek Towarzystw Wioślarskich obchodzi swoje stulecie. Trzeba dodać, że związek został założony w Poznaniu. Z kolei Wielkopolski Związek Towarzystw Wioślarskich obchodzi 95-lecie. Tym spływem chcieliśmy uświetnić historię naszego wioślarsstwa. Na co dzień nasi zawodnicy twardo rywalizują na wioślarskich torach, ale

w tym sezonie chcieliśmy w jakiś szczególny sposób przypomnieć o tegorocznych jubileuszach. Jestem przekonany, że to się nam udało – powiedział Paweł Szczepaniak, uczestnik spływu, członek Towarzystwa Wioślarzy Masters Poznań i prezes sekcji wioślarskiej Posenanii RBW.

Uczestnicy wielkiego spływu

Warto jeszcze dodać, kto wziął udział w siedmiodniowym pokonaniu Wielkiej Pętli Wielkopolski. Byli to m.in.: Anetta Ogińska, Gabriela Kociołek, Larysa Szczepaniak, Renata Czerniawska, Agata Wenczarkowska, Agnieszka Urbanek, Ulrike Fuhrmann i Helmut Longinus z Niemiec oraz Michał Jeliński (mistrz olimpijski), Gerard Bednarek, Andrzej Marcinkowski, Dominik Michalski, Marcin Tepper, Piotr Kozłowski, Marcin Łabonowicz, Jerzy Pestka, a także super weteranki poznańskich wioseł Danuta Pribe (w przeszłości przepłynęła pętlę w trzy tygodnie), Róża Wasilewska, Anna Gumienna i Krystyna Wechmann. ©

PARTNERZY KRAJOWI

